

3 maja 50

Witaj majowa jutrzeńko, świeć naszej polskiej krainie,

Witamy Ciebie piosenką, choć nam kamień

w żyłach płynie! Parafraza słynnej piosenki patriotycznej, znanej też pod tytułem Mazurek 3 Maja, której oryginalna pierwsza zwrotka brzmi:

Witaj, majowa jutrzeńko,

świeć naszej polskiej krainie,

uczczymy ciebie piosenką

Która w całej Polsce słynie!

Pierwowzór utworu miał kilka wersji tekstu, najpopularniejsza (tu parafrazowana) jest pióra Rajnolda Suchodolskiego; niewyjaśnione jest definitywnie autorstwo muzyki, przez niektórych muzykologów przypisywane Fryderykowi Chopinowi.

Lesiu,

Dziękuję Ci za miły list. Odpisuję zaraz, ale właściwie tylko dlatego, by dostać czym prędzej nowy. Mam dzikie bóle i już ten list musiałem raz przerwać. Chyba coś się z tym świństwem dzieje. Halusia dziś dzwoniła, wraca jutro, i dobrze, że wraca, bo mnie tu samemu ciężko na duszy i na ciele. Pewnie zadzwoni też do Ciebie, o ile będziesz w domu. Przeczytałem pyszną sztukę angielskiego Picadorczyka, Christopher Fry'a *Venus observed*. To nasz facet. Poza tym o tzw. pracy nie ma mowy. Pójdę do Jachimowicza, pójdę do Kanossy, do Mekki, do Massachusetts, do Oregon, do Wojnowskiego, do Stasi Nowickiej, do znachorów, do diabłów - tylko niech się to już skończy! Jeśli Solski będzie miał appointmentAng.: umówiona wizyta, umówione spotkanie., dajcie mi znać na d w aW oryginale zapisane cyfrą i dwukrotnie podkreślone. d n i n a p r z ó d (ze względu na kolej, bo ta nie ma połączeń). Jaś mnie tak przygnębił, jakbym miał trzeci kamień (pewnie mam i czwarty, i piąty, kurwa jego mać w dupę solonym zalsztanglem [!] zniecka na wylot z tyłoma [?] pieprzonymi spuszczeniami jebana!). Niech żyje wolność! Kochajmy się, nie dajmy się! Precz z Lattimorem. Niech żyje gen. Kowalski! Pisz natychmiast. Tu dziś słońce, pierwszy raz od XVII-go stulecia. Terlecki pisał mi straszne rzeczy o Czapskim. Ty - to różowa mgiełka wobec niego! Pisz zaraz.

K. Kamienny